

G A Z E T A
KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 16GO CZERWCA ROKU 1810 W SOBOTE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

*w Pałacu Naszym w Warszawie dnia
8go Miesiąca Czerwca roku 1810.*

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEY ŁASKI, KRÓL SASKI, KSIĄŻE WARSZAWSKI,
&c. &c.

Na przełożenie Naszego Ministra Skarbu, iż wykonanie rozkładu tymczasowego, powiększonej Ofiary na wojsko, podług punktu szóstego prawa, na Sejmie roku 1809 uchwalonego, i Dekretu Naszego dnia 25go Marca tegoż roku datowanego, okazało się z znacznemi trudnościami połączone, a mianowicie ciągnie za sobą przeciążenie wielu Kontrybuentów, wszelką ich możność przewyższające, chcąc Kontrybuentów w takim przypadku znajdujących się, od tymczasowego nawet ochronić ucisku, po wysłuchaniu zdania Naszej Rady Stanu, postanowiliśmy wydać Naszemu Ministrowi Skarbu, przepisy następujące:

Artykuł 1. — Gdzie z rozkładu tymczasowego, tak jak jest stosownie do prawa Seymowego i Naszego Dekretu dopiero przytoczonych, wyrachowany, przypada na Kontrybuenta do do opłacenia kwota nieprzewyższająca tej, jaką tenże Kontrybuent w Ofierze dwudziestu czterech groszy, lub w kontrybucyi gruntowej Skarbowi naszemu opłaca, tam Nasz Minister Skarbu takowej opłaty przypadającej z rozkładu tymczasowego, Ofiary powiększonej na wojsko, dopomnieć się może, i do skutecznego iey wybrania środków surowości prawem dozwolonych użyć jest mocen.

Art. 2. — Gdzie z rozkładu tymczasowego Ofiary powiększonej na wojsko, przypada na Kontrybuenta kwota wyższa, nad tę, jaką

tenże do Skarbu Naszego w Ofierze dwudziestu czterech groszy, lub w kontrybucyi gruntowej opłaca, tam Nasz Minister Skarbu takowej się kwoty dopomnieć może, i taką wybierać środkami surowości prawem dozwolonymi, zaleci, iaka Ofierze dwudziestu czterech groszy lub kontrybucyi gruntowej przez tegoż Kontrybuenta opłacanej, w równości odpowiadać będzie.

Art. 3. — Że zaś z takowej ulgi przeciążonym Kontrybuentom, niniejszym rozrządzeniem Naszym dowolony, niedobór dla Skarbu Naszego wyniknąć musi, obowiązkiem będzie Naszego Ministra Skarbu, nieubliżyć baczności, aby za nastąpieniem stosownie do przepisów prawa Seymowego i Dekretu Naszego stałej repartycyi podatku Ofiary powiększonej na wojsko, nie tylko zastrzeżona na przeciążonym Kontrybuentom bonifikacya, lecz równie i naprzód Skarbowi Naszemu poniesiony niedobór, kompensowanym został.

Art. 4. — Wykonanie niniejszej Woli Naszej Ministrowi Skarbu, iey zaś umieszczenie w Dzienniku Praw Ministrowi Sprawiedliwości, zalecamy.

(podpis) FREDERYK AUGUST.

przez Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu

Stanisław Breza.

Zgodno z Oryginałem: Minister Sekr. Stanu

Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem:

Felix Lubieński,

(L. S.) Minister Sprawiedliwości.

Antoni Joneman,
Sekretarz Generalny.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.
w Pałacu Naszym w Warszawie dnia
9go miesiąca Czerwca roku 1810.

FREDERYK AUGUST

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,
&c. &c.

Chcąc większy nadać ruch handlowi Miasta Naszego *Krakowa*, a tym samym powiększyć cyrkulacyą pieniędzy w Naszym Xięstwie *Warszawskim*, na przełożenie Naszego Ministra Skarbu, za wysłuchaniem Naszey Rady Ministrów, stanowimy co następuje:

Artykuł 1. — Miasto *Kraków* z całym swoim obwodem i przedmieściami zajmując *Podgórze*, ma być uważane za miasto wolne handlowe.

Art. 2. — Towary wszelkie z zagranicy do rzeczonego Miasta wchodzące, żadney przeto podpadać nie będą opłacie celney. Te, które za granicę przez Xięstwo *Warszawskie* przechodzić będą, płacić mają zwyczajne cło tranzytowe.

Art. 3. — Wszelkie towary zaś, które Miasto *Kraków* nie zagranicę, lecz w głąb Kraju Naszego Xięstwa *Warszawskiego* wysyłać będzie, takiey ulegają opłacie, iaka w Instruktorzu generalnym dla Naszego Xięstwa *Warszawskiego* wydanym, jest przepisana.

Art. 4. — Nasz Minister Skarbu wyda przepisy zabezpieczające Skarb Xięstwa *Warszawskiego* od defraudacyów, z udzielonego Miastu *Kraków* dobrodzieystwa wyniknąć mogących, względem wydatków, iakich takowe zabezpieczenie Skarbu wymagać może, zaś z Miastem tym zrobi układ taki, aby Skarb publiczny z tego powodu nową nie był obciążony *Expensą*.

Art. 5. — Dopelnienie i ogłoszenie niniejszey Naszey Ustawy, Naszemu Ministrowi Skarbu, iey zaś umieszczenie w Dzienniku Praw, Ministrowi Sprawiedliwości, zalecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST.

przez Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu
Stanisław Breza.

Zgodno z Oryginałem:

Felix Lubieński,

(L. S.) Minister Sprawiedliwości.

Antoni Joneman,
Sekretarz Generalny.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu Naszym w Warszawie dnia
9go miesiąca Czerwca roku 1809.

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,
&c. &c.

Na przełożenie Naszego Ministra Sprawiedliwości, wysłuchawszy Naszą Radę Stanu, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Artykuł 1. — Kodex *NAPOLEONA* Ustawą Konstytucyjną Tytułem pierwszym, Artykułem 69tym wskazany za Prawo Cywilne Xięstwa *Warszawskiego*, tudzież Kodex Handlowy Ustawą Seymową, dnia 24go Marca roku 1809. przyjęty za Prawo Xięstwa *Warszawskiego*, zaprowadzonym będzie z dniem piętnastego Sierpnia roku bieżącego tysiąc osiemset dziesiątego, w krajach do tegoż Naszego Xięstwa, na mocy Traktatu *Wiedeńskiego*, dnia 24 Października roku 1809 wcielonych.

Art. 2. — Sprawy zatym wszelkie wynikające z umów, czynów lub wypadków na dzień, lub po dniu 15tym Sierpnia roku 1810 wydarzonych, sędzonemi będą podług przepisów tegoż Kodexu *NAPOLEONA* i Kodexu Handlowego.

Art. 3. — Z tymże dniem 15tym Sierpnia roku 1810, zaprowadzone będą do tychże nowo wcielonych Kraiów Sądy Konstytucyjne i sprawować będą swe urządowanie, stosownie do takiey Organizacyi i Procedury, iak dawniejsze Kraje Xięstwa *Warszawskiego*.

Wykonanie niniejszey Woli Naszey i umieszczenie w Dzienniku Praw, Naszemu Ministrowi Sprawiedliwości, zalecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST.

przez Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu
Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu
Stanisław Breza.

Zgodno z Oryginałem:

Felix Lubieński,
Minister Sprawiedliwości.

Antoni Joneman,
Sekretarz Generalny.

Dnia 7go Czerwca r. b. z zwykłą uroczystością zaprowadzony został nowo ustanowiony

pod szczęśliwie panującym *Frederykiem Augustem* Instytut Akademickiego Wydziału nauk Lekarskich, na który Prześwietna Izba Edukacyi publiczney dawne szkoły Pojezuickie przeznaczyła. — Otwarcie publiczne odbyło się w przytomności *J.W. Potockiego* Senatora, *Wojewody*, *Prezesa Rady Stanu* i *Izby Edukacyiney*, *J.J. W.W. Ministrów Sprawiedliwości*, *Spraw Wewnętrznych* i *Policyi*, całego Składu *Izby Edukacyiney*, *Członków Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk*, *J.J. W.W. Prefektów Departamentów Warszawskiego i Bydgoskiego*, *W. Prezydenta Zastępcy Muncypalności*, i nader licznie zgromadzonej na ten akt Publiczności.

Zagaił tę uroczystość, czyniącą Epokę sławy narodowej, *J.W. X. Staszyc*, *Prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, *Referendarz w Radzie Stanu* i *Ministrów*, a *Prezes Rady Lekarskiego Wydziału*, mówią wskazując zamiary iakie Instytutowi temu założono, i użyteczności iakich się kraj od niego spodziewać może. — Przebiegł wszystkich nauk stosunki, które w dzisiejszym stopniu oświecenia, są nieoddzielne od umiejętności Lekarskiej, a które w Organizacyi tutejszych szkoły połączone zostały. (*Mowę tę dla obszerności swojej, a szczupłości miejsca, do następnej Gazety odkładamy*). — Po której ukończeniu czytał obszerną rozprawę *Dziekan Wydziału J.Pan Dziarkowski*, w której dowodził, że prawdziwe słaczenie, wielkość, potęga narodów, zależy od sztuki Lekarskiej; że dla tych przyczyn odwiecznie mniej lub więcej znakomite narody, sztukę Lekarską w nacyelniejszym mieli znacunku; i naysilniey wspierały; tu dowodzi *Egipcyanów*, *Greków*, *Indyanów*, *Rzymian*, u których koleyno, stosownie do okoliczności, wzrastała lub upadała, i znowu powstawała. Zbliżając się w historii od *Ery Chrześcijańskiej*, tu znowu dowodzi, że *Włochy*, *Francuzi*, *Anglicy*, *Niemcy*, wielkimi względami zaszczycał sztukę Lekarską. — W ciągu treści tej historii przytacza *Królów Polskich*, ziętych miłością ludu swojego, na dowód czego wymienia *Żygmunta Pierwszego*, *Kazimierza Wielkiego*, *Władysława Jagiellę*, *Jadwigę*, *Stefana Batorego*, *Żygmunta III*, *Augusta III* a *Dziada* dziś nam takawie panującego *Monarchy*, *Stanisława Augusta*, i *Frederyka Augusta*, a z *Panów Polskich Zamoyckiego*, *Protasiewicza* *Biskupa* &c w zbiorze nieoszacowanego skarbu ksiąg *Zalustkich*. — Co do Nayaśniejszego *Frederyka Augu-*

sta, mówi że pod jego hasłem, a kierunkiem i urządzeniem Prześwieatney Izby Edukacyi publiczney, ustanowionym został Wydział Akademicki nauk Lekarskich. — W celu dalszego udowodnienia niezliczonych dobrodzieystw, iakie z niego na kraj i wszelkich jego mieszkańców spływają, mówi o konieczney potrzebie systematycznego nauk Lekarskich dawania. Tu przechodzi ten system, który Prześwieatna Izba Edukacyi w moc prawa zamieniła, w skutku zaś onego, układowym porządkiem wyszczególnia każdą naukę, i przy nich z historii przytacza znaczną liczbę autorów, którzy odwiecznie pracowali. — Po ukończonym systemacie nauk, niedość uwielbia troliksliwść Prześwieatney Izby, że dozwoliła biegowi nauk czteroletni czas dla uczniów Lekarsko-Chirurgicznych, dwuletni zaś dla Aptekarzy i Położniczą nauką się trudniących, zaznaczyć; że wszystkie nauki w narodowym języku dawać nakazała, a to dla zrozumienia doskonałego, i dla nieupośledzenia nas od innych krajów. Zwracając zaś uwagę z licznych swych, a do tego długoletnich doświadczeń czerpaną, uwielbia zannar tego Instytutu, zastosowany do istotney kraju potrzeby, a różniący się od podobnychże, że żadney różnicy nieśtanowi pomiędzy Lekarzami a Chirurgami to do nauk, a co do różności praktykowania iedna ich tylko uzyskana zdolność i serce rozróżnia. Tu prawdziwe usługi krajowi wylicza z tej ustawy, mówiąc, „za cóż bowiem młodzieniec niema posiadać skoncentrowanych doskonale nauk, którychby w zdarzeniu Lekarskim, Chirurgicznym i sztuki Położniczey, tak często nagle potrzebnych, szczególniey po małych miastach i wsiach, niemiął używać na prędce, a niżeli szukać oddzielnego ratunku? gdy tym czasem opóźniona chwila ratowania, śmierć sprowadzić może.“ Zbliżając się ku końcowi tej rozprawy mówi, że wyuczony w tym wydziale uczeń, chcąc swą sztukę praktykować, przechodzić powinien przez powtórny examen, a tym się już trudni oddzielny wcale wydział *Policyi Lekarskiej*. — Przytacza w tym miejscu historyczne tego wydziału urządzenia, które swoy początek odebrały za czasów *Nerona*, *Walentyniana*, *Walerusa*, *Antoniusa Piusa*, *Rogiera* i *Fryderyka*; dalej treść użytków. W tym miejscu nie mógł zamilczeć, co był winien gorliwości *J.W. Ministra Spraw Wewnętrznych* za ustanowienie wydziału *Policyino Lekarskiego* w *Radzie Zdrowia ogólney dla Xię-*

fwa *Warszawskiego* ustanowionego, za wybor do nich mężów pełnych talentów, za utworzenie Instytutu szczepienia ospy ochraniającej pod bokiem swoim, i za inne jeszcze teży gorliwości, a prawdziwie charakteryzujące wielkość duszy i godność piastowania urzędu tak czynnego zamiary, o których wprowadzaniu cały się naród przekona. Zachęca uczniów do zachowania niewygaśniętej wdzięczności dla tych mężów, którzy się do utworu tego wydziału przyczynili; do niey również zachęca Rodziców, krewnych, opiekunów, nareszcie nyczulsze kładą podziękowanie Publiczności, za udarowaną na ten akt przytomność.

Po tej rozprawie czytali swoje, stosownie do dawanych nauk, Jchmość Panowie Profesorowie, a z porządku:

Jmć Pan Profesor Anatomii *Brandt*, wyraża w mowie swojej, że niedostatek ludzi zdatnych, był przyczyną tylu kalectw i śmiertelności, że temu niemożna było winny sposob zaradzić jak przez utworzenie nauk Lekarskich. Ziściły się w tym życzenia moje, powodowany dobrem mojej oyczyzny stanąłem do dawania nauk Anatomicznych, nauki o opaskach (*de Fasciis*) i Policji Lekarskiej. Od tej szczęśliwej epoki życia moiego, dni moje nie są tylko dniami oyczyzny. Dalej mówiąc o Anatomii, wyraża, że jest równie Lekarzowi iako i Chirurgowi potrzebną, a nawet i dla każdego, kto nie chce żyć zmysłowo, ale raczey o budowie ciała swojego Wszechmocności dzieło uwielbiać. Doznawała ta nauka trudności w wiekach zwłaszcza panujących przesądów, a przebiegała krótko iey historią, dowodzi, że *Hipokrates*, był pierwszym Anatomikiem, po nim *Wezaliusz*, później zaś *Mondini*, *Mapa*, *Eichman*, *Silwiusz*, *Falopius*, *Eustachiusz* i wielu innych. O nauce zaś *Opasków* mówi, że nie jest tak łatwa; wymaga zręczności i że jest środkiem leczenia cierpień zewnętrznych a czasem i wewnętrznych. — Medycyna prawna. Tej ślad znajduie w prawie *Możeszowym*, o wpływie iey do prawa wywodzi z prawa *Karola* 3go Cesarza w roku 1532, przeciw któremu powiłał w *Helmstädt* sławny niedyś prawnik *Polikarp Liper*. Niedozwala szczupłość miejsca wyliczać szczegóły Policji Lekarskiej, której głównym celem jest zatrudnić się tym, co człowieka od poczęcia aż do grobu otacza, że się iey sfera rozciąga aż do bydląt domowych,

Zakończył, wyrazem nyczulszego uwielbienia wkrzesicielom tego wydziału.

JPan *Czekierski* dający Medycynę Chirurgiczną, w mowie swojej starał się szczególnie dowieść konieczność posiadania nauki Chirurgicznej przez Lekarzy, przez co usiłował okazać stosunek nieodzowny obu tych nauk. — Nie mógł mocniejszego użyć do tego porównania, iak kiedy mówi, że go sam naturalny związek części zewnętrznych z wewnętrznymi odosobniła te nauki, których połączenia potrzebę wskazywały wojny. Iakoż w tym względzie *Józef II* utworzył szkołę w *Wiedniu* dla wojskowych, mając liczne wojska, po obszer-nych krajach rozłożone. — Nigdy tego naśladować niechciały inne rządy, iakoż też nienasładowały, ale się za to starały wyborem Naczcycielów Katedry z bogacić. Nie żąda wprowadzić po Lekarzu, aby sam czynił operacye, do czego mu wrodzona czułość, i brak odwagi i serca są często na przeszkodzie. Znać jednak Chirurgią powinien tak dokładnie, iak Chirurg pierwszej rangi Medycynę. Konczy, że zamiar utworzonego wydziału, i połączenie w nim tych dwóch nauk, przyniesie krajowi naysposobniejsze skutki.

JPan *Wolff* mówił o Terapii czyli leczeniu chorób, i o Klinice, albo wprawianiu uczniów w sposób systematyczno - praktyczny leczenia chorych w szpitalu na to przeznaczonych. — W niej z początku mówi, że ustanowienie tego wydziału, w pośród wszelkich trudności iezeli nie pierwszy, mało podobnych wystawia przykładów, że do niego potrzeba było przewyciężającej wszystko gorliwości; że w nim ćwiczona młodzież, iako dzieci w własnym oyczyzny łonie, dostarczy użytecznych Obywateli, na których teraz zbywa. — Pobudzony tym dobrem, ani na moment nie dozwoliłem namyślenia się do przyjęcia obowiązku Profesora; równie mnie niezastanawiały trudności, które inną nie mogą, użycie zaś środków Lekarskich, pokąd tylko działania w kryówkach natury nie będą docieczonemi, zawsze leczenie kłóć będą w rzedzie sztuk. Dla tych to trudności nie mogła spieszenie się doskonałości

Istota L. Karlska, świeże nawet odkrycia i badania, zostawiają oneż w łopniu, w jakim była za czasów *Hippokrata*. — Klinika jest prawdziwą nauką; obznajmia bowiem uczniów z dostrzeżeniami natury w ich usiłowaniach, nateżeniach, zmniejszeniach i łosownych do tego chorób charakterach. Tu dopiero uczeń pozna nieoddzielne wpływy zbieranych teorycznie nauk, a popraedzających Klinikę. — Wystawia daley potrzeby tego wydziału, a te zawieraia w sobie, imo Potrzebną lość Profesorów, którzyby pomimo swoich zdolności posiadali dar udzielania swoich znajomości, do czego im towarzyszyć powinny, powolność, łagodność, gorliwość, i zupełnie dochowywana harmonia. Powtóre, ogród botaniczny, gabinet historyi naturalney, fizycznych narzędzi, Szpitala Klinicznego. Tym iednak potrzebom zaradzić potrafi gorliwość tych mężów, którzy się rozszerzaniem powszechnego oświecenia zatrudniaia. — Kiedy te życzenia każdy z nas dopełnionemi ujrzy, spokojnie dopełniawszy swoich obowiązków, te im towarzyszyć będą do grobu, gdzie im następne pokolenia przesła bóg bławieństwa.

Zakończył tę uroczystość JW. Prezes Rady Stanu i Izby Edukacyinoy mową, w której wystawił wielorakie dla kraju z takowey ustawy użytki, a dla cierpiącej ludzkości pomoc. Zwrócił wkońcu uwagę przytomnych, iż nie ma wysługi dla kraju, nie ma żadnych ofiar, do którychby niechętnia Polaków oyczyniła miłość. Dowodem tego i ten Instytut, w którym ci zaci ni mężowie, co pierwsz iego myśl powzięli, i pierwsze iego prace rozpoczynai, nie innym uczuciem, tylko publicznym dobrem, i kraju potrzebą praeięci, ofiarowali się pracować bezpłatnie.

Przeznaczonym zolał na ten wydział dom dawnych szkół Po-Jezuickich, gdzie się akt ten uroczyły odprawił; znajduia się w nim sala obrocna zolała w połowie na Audytorium, a w drugiey połowie na Teatr Anatomiczny, gdzie po lewey stronie pod herbem Najiaśnieyszego Pana ieli napis: *Frederico Augusto Imperantis, Collegium Prefectorum Educationis Publicae, Facultatem Medicam Institut et dotavit die XV Nov: 1809*, po drugiej zaś stronie pod herbem wydziału, to iest orlem białym, trzymaiącym w szponach *Caduceum* napis: *Saluti Publicae*. — Naprzeciw drzwi wielkich sali, znajduje się kolosalna figura *Esculapiusza*. Za całe to urządzenie gulto wne tej sali co do architektury i pędzla, wy-

dział winien iest oświadczyć swą wdzięczność Panu Architektowi *Lessel*, który z talentu swojego, uczynił ofiarę.

Prefekt Departamentu *Warszawskiego*, — *Rapportami* zawiadomiony, iż Pułk Huzarów dowodztwa Wgo Pułkownika *Tulińskiego*, w czasie konsyliencyi swej w *Warszawie*, jako i przechodu, nie tylko przez obchodzenie się swe spokojne i przyzwoite z Obywatelami w czasie rozkwaterowania po Domach prywatnych, najmniejszego pozoru do uzalenia się nie zolał, lecz do tego przez utrzymanie w porządku naywiększym i całości wszelkich efektów kosharnych, dał dowód naywiększey troskliwości o całość rzeczy skarbowych; nie może mu zamieścić oddania publicznie winney sprawiedliwości, wystawie chwalebne zachowywanie się tym bardziej, gdy ten z liczbzy nowo uformowanych Pułków pochodzi; co iest dowodem karności woyskowej, a dziełem gorliwości dowodzey i Officerów. — W *Warszawie* dnia 12go miesiąca Czerwca roku 1810.

Nakwasia,

Prefekt D. W.

Rakiety, Sekr. Gener.

z Krakowa dnia 10 Czerwca.

Nayiaśnieysza Królowa Jeymość, podczas bytności swojej w tutejszym mieście, raczyła kupić u *Jana Schindlera*, organmistrza, robiącego przednie Klawikorty, Klawicymbaly i Fortepiany, wyrównyuiące *Wiedenskim*, Fortepian iego roboty dla Nayiaśnieyszey Królowny Jeymości za czerwonych złotych 100, który z wlytskich fortepianów organmistrzów tutejszych naylepiey się Jey podobał. Fortepian ten odesłany zolał w przeszłym tygodniu do *Warszawy*.

Nie są do stracenia dla uczoney publiczności dwa szczęśliwe Chronografy, wyrażające rok MDCCCX. (1810), które podczas bytności Nayiaśnieyszego Pana w *Krakowie* obok wspaniałey allegoryi przy Sukiennicach rzęsiłto lampami oświeconey, przez trzy dni w transparentach isniały, a te są:

Po prawey stronie

MAIESTAS REGIA.

DE CORI CRA CO VIAE

NIET.

Po lewey stronie

CRA CO VIA

ACIEM PII REGIS

ADORAT.

z Wiednia dnia 30 Maja.

Jadąc Cesarz Jmość do *Pragi* był w wielkim niebezpieczeństwie. Przy *Tabor* zbiegały się konie pocztowe, poścylion spadł na ziemię, leib-lokaj Monarchy nogę złamał, gdy chciał pospieszyć na pomoc, i sam Cesarz winien ocalenie swoje trefunkowi, iż sworzeń u poiaźdu wyleciał, i konie z przednimi kołami pobiegły.

Nowe urządzenie względem służących stanowi, iż służący za kradzież Państwa swoich, nieprzenoszącą 5 złotych, będzie ukarany aresztem, który podług okoliczności może być ścisłym, a nawet połączony z ciężką robotą, połem i karą cielesną. Kradzież przewyższającą 5 złotych, pociąga do więzienia na 6 do 12 miesięcy, podobnież przeniewierzenie się w ilości większej nad 5 złotych; gdy zaś ilość przechodzi 300 złotych, winowayca ściągą na siebie karę od 5 do 10 lat. Taż kara stosuje się za kredytowanie w imieniu państwa, bez ich wiedzy, gdy summa przewyższa 25 złotych, a kredytujący będzie usunięty z kargą swoją w sądzie. Służący popełniwszy pomniejszą kradzież lub przeniewierzenie się, może być przez stosowną karę w domu poprawiony.

z Pragi (w Czechach) dnia 28 Maja.

Cesarz Jmość ogląda ciągle wszystkie instytucje i publiczne gmachy, i trudni się pomyślnością miasta i ludu. Dnia 26 obejrzał dom przędzenia i dwa domy robocze. Po południu zwiedził akademię, bibliotekę, obserwatorium, gabinet naturalny i kilka kościołów. Dziś przed południem dwa bataliony grenadierów *Gergiego* i *Bergiera* oraz regiment *Vogelsanga*, odprawiły obroty wojskowe, w obecności Monarchy. Wieczorem znajdowali się Cesarstwo Ichmość na balu u Hrabiego *Filippa Kiskiego*.

z Lwowa dnia 20 Maja.

Osoby biegłe w Historii naturalnej, z rozkazu Cesarza Jegomości obieżdzą teraz *Karpacie* góry, dla zapewnienia się, czyli w tych mało ieszcze znanych okolicach, są jakie pożyteczne osobliwości, lub skarby mineralne. Za panowania *Pawła*, czterey uczeni wyśłani z *Petersburskiej* Akademii nauk, zwiedzili ten łańcuch gór, ciągnący się od *Słaska* aż do *Turcyi*, i powrócili z obszernemi tam nabytymi wiadomościami.

Od dnia pierwszego do 6go Czerwca przechodzić tedy będzie małemi oddziałami, wo-

lko *Rosyjskie* powracające z *Włoch* do Ojczyzny swoiey.

Podług zeznania podróżnych, tyle kawy znayduie się w *Rosyi*, żeby nią iedną prowincyą zagraniczną lub więcej opatrzyć można; w *Brodach* jest iey znaczny zapas.

— Dnia 22go — Baron *Trenk*, Pułkownik i dowódzca Regimentu piechoty liniowej Hrabiego *Giulay*, obchodził dnia 21go bieżącego m. rocznicę pamiętney bitwy przy *Aspern*. W kościele Katedralnym wyławniono *Castrum doloris*, ozdobione znakami wojskowemi i piramidą, na której były wypisane imiona 140 officerów i żołnierzy, którzy w owczas z tego regimentu za sprawę Monarchy swojego polegli; Hrabia *Kichi Arcy-Biskup*, odprawił mszą żałobną, a Scholałyk *Minasiewicz* miał stosowne do okoliczności kazanie; po czym wspomniony Pułkownik zaprosił na obiad wszystkich wojskowych, tak z tego Regimentu iako też załogi, ozdobionych medalem.

Multany i *Włoszczyzna*, które woyska *Rosyjskie* teraz zajmują, byłyby nabytkiem nierównie ważniejszy dla tego Państwa. Są one ludniejszy od prowincy *Rosyjskich*, i mogłyby 14 razy więcej wyżywić mieszkańców, niż ich teraz mają. Corok wychodzi z tych prowincy przelzło 40,000 wołów, lub bawołów, i 50,000 koni. *Austria*, i *Prusy*, naylepsze stamtąd konie dla jazdy nabywały.

Od brzegów Dunaju dnia 16 Maja.

Jazda regularna *Turecka* czyli *Spachowie*, znayduie się teraz w bardzo dobrym stanie, a piechota, czyli *Janczarowie*, ma bagnety, czego przedtem nie było. Obydwie te klasy woyska wynosią 180,000 ludzi: Mają zaiste *Turcy* nieregularną milicyą, która tylko do małej wojny, jest przydatną. Słychać iż *Anglicy* polepszyli ich artylleryą, i że nawet artylleryą konną wprowadzili.

z Agram dnia 12 Maja.

Roztropności Xięcia *Raguzy*, Marszałka *Marmont*, przypisać należy prędkie i skuteczne ukonczenie interessów *Francuzkich* w *Bosnii*; bo gdy wszelkie układy przez Baszę *Trawnickiego*, i osoby z strony *Francuzkiej* wysłane, nie niedokazały, wspomniony Xięże kazał woyskiem narodowym osadzić granice *Iliryjskie*; z licznym korpusem poszedł ku wsi *Isacich*, gdzie rokoszanie nieuznający władzy *Francuzkiej* w tej okolicy, główną swoją siłę zebrali; niewiele pomogła bunt-

wnikom ucieczka do *Piach*, gdyż wzmiankowany *Marszałek* pokazał się przed tym miastem z równą szybkością jak przed *Isacich*, i zaczął je opasać. *Turcy* przelazeni nagłym posuwaniem się wojska *Illiryskiego*, zdali się na wspaniałość *Marszałka Francuzkiego*. Szło więc tylko o zdobycie *Zettin*, lecz tenże sam postrach oręża *Francuzkiego*, który zniewolił *Turków* do ustąpienia z miasta *Piach*, nie pozwolił buntownikom czekać na zbliżenie się wojska *Francuzkiego*. *Hasan-Aga*, pomimo wykonanej przysięgi, iż miał do ostatecznej bronić będzie, umknął z stronnikami swoimi, i smrotną ucieczką dowiódł ulżanowania dla waleczności *Francuzkiej*. Tym sposobem, kawałek kraju, nieprawnie przez *Turków* zagarnięty, siłą odebrany został. Poprzednicze to upokorzenie nauczyć powinno *Turków*, iż niewypada drażnić doświadczonego męstwa *Francuzów*, a tym bardziej wyzywać ich przez awanturniczą przychylność do *Anglii*. Ciekawi jesteśmy, czyli *Turcy* dotrzymają uroczystej obietnicy swojej względem ulżanowania własności *Kroatów*, lub czyli dadzą znowu okazyą do krwawych boiów. — Oprócz zabezpieczonej tym sposobem własności, *Basza Bosni* musiał przystać na zapłacenie 40,000 dukatów, lub doślawienie wołów za tę ilość.

z Laybach dnia 18 Maja.

Dnia wczorajszego powrócił tu z Krocacy *Xiąże Raguzy*, *Marszałek Marmont*. — Nazastrz ogłoszono tu urzędowy raport w treści następującej:

„Skoro nadeszła do *Carogrodu* wiadomość, iż banda *Turków* wpadła do pogranicznego powiatu *Krocacy Francuzkiej*; natychmiast *Wielki Sultán* wydał firman, ażeby *Turcy* stamtąd ustąpili; *Basza Bosni* wysłał kilku znakomitych wojskowych z tym firmanem do napałników, i kazał im wystawić złe skutki, któreby koni cznie z ich nieposłuszeństwa wyniknęły. Buntownicy powodowani swą wolą, bliską szaleństwa, nieważali ani na firman *Wielkiego Sultána*, ani na ustne przełożenia. Ruszył więc *Marszałek Marmont* ku wsi *Isarich*, gdzie się główna ich siła zebrała, zdobył ją i w perzynę obroczył. Ściągnął potem rokoszanów do *Piach*; lecz zaledwie stanął przed tym miastem, zaraz błagali o przebaczenie, i uroczyste przyrzekli ulżanować nadal granice *Illiryskie*. Poszedł potem *Marszałek* ku bardzo mocnemu zamkowi *Zettin*, który przed 20 laty dawał przez 37 dni dziel-

ny odpór 25-tysięcznemu wojsku *Austryackiemu* pod dowództwem *Generała Devins*. Zaledwie spostrzegli *Turcy* zbliżających się *Francuzów*, opuścili spiesznie tę twierdzę opatrzoną w zapasy wojenne i żywność, lubo przysięgli, że iey do ostatecznej bronić będą. Rozpoczął potym *Xiąże Raguzy* korespondencyą z *Baszą Bosni*; układy zakończyły się w pożądanym sposobie. i w pogranicznym powiecie, liczącym 25,000 dusz, zupełny teraz porządek i spokojność panuje. Korpus wojska, który się ku granicy *Tureckiej* posunął, powraca na dawniejsze swoje stanowiska, i dnia wczorajszego weszły do *Laybach* 3 bataliony z tegoż korpusu. *Xiążna Raguzy* znajduje się także w tutejszym mieście.

z Hermanstadt dnia 16 Maja.

Gdy już świeże wojsko *Egipskie* z nowymi Regimentami *Janczarów* nadeszło do obozu *Wielkiego Wezyra w Szumla*, codziennie tym spodziewać się należy wiadomości o zbliżeniu z *Rossyanami*.

z Panczowy dnia 21 Maja.

Nieukontentowanie *Serwiańskiego* ludu z dotychczasowego Rządu swojego w czasie ostatecznej kampanii, zniewoliło *Naczelnika Jerzego Czerny* i wtylnikich dowódców do odstąpienia od udzielnosci krajn, i proponowania dwóm wielkim sąsiedzkim *Mocarstwom*, ażeby pod swoje berło przyjęły *Serwig*. Tym celem *Jerzy Czerny*, wysłał w *Grudniu* roku przeszłego deputacyą do głównej kwatery *Rossyjskiej*, a odebrawszy odpowiedź, posłał w przed tym miesiącu z zleceniami do *Dworu Wiedeńskiego* niejakiego *Jakowicha*, *Sekretarza Rady rządowej*, który dnia 12go bieżącego miesiąca do *Belgradu* powrócił. Jak zaś *Serwianom* u obydwóch *Dworów* położył interesa, wiedzieć nie można, gdyż umieli zachować sekret.

Dnia 10go bieżącego miesiąca przybył do *Belgradu* jeden urzędnik *Rossyjski* z ważnymi zleceniami; miał on przy sobie listy, które nazajutrz oddał. Zabawiwszy tydzień, udał się na powrót do *Włoszczyzny*.

— *Dnia 24.* — Od niejakiego czasu postrzegać się dała uzbrajania wojenne w twierdzach: *Belgradzie*, *Semendryi* i *Szabaczu*. — Niedawno wysłano pewną ilość dział na granice; słyhać oraz o niezwłocznym opatrzeniu w konie 8,000 jazdy.

Zlecenia przybyłego ostateczną razą urzędnika *Rossyjskiego* do *Belgradu*, mają być bardzo ważne, i słyhać, że *Rossya* chce zwa-

bić do siebie *Serwiantów*, którzy Dworowi *Peresburjskiemu* mogliby uczynić ważne przysługi, w ukatcanieniu planu, nad którym już oddawna pracuje, a który zapewne wkrótce przed publicznością wyjawionym zostanie.

z Bar-sur-Ornain dnia 23. Maja:

Xieźna Reggio, Marszałkowa *Oudinot*, zakończyła życie dnia wczorajszego w tutajszym mieście w 41szym roku. Zgon iey stał się żalobą powszechną. Wszelkie władze cywilne i wojskowe, tudzież osoby rozmaitych klas, oddały iey ostatnie p. usługi: obrzęd żalobny nosił piętno nayokazalsze i naytłśliwsze. Ekochana od wszystkich osób, które miały szczęście znać ją, przyjemna dla wszystkich, zostawiła po sobie żal niawymowny: nie postrzegano w niej wyższość stopnia, tylko przez usługi które oddawała tym, którzy iey kredytu i pomocy wzywali. Zostawiła sześcioro dzieci, z których starsze były przy niej do ostatniego kresu życia; utulić się nie mogą, postracie naylepszej i nayczulszej zmatek. Nieokszując naymniejszego żalu ślad, iż się rozstawała z tak świetnym losem, *Xieźna Reggio*, iedynie zajęta swoim Małżonkiem, którego wielbiła, i swemi dziećmi, w których szczęście swoje zasadzała, spoglądała na śmierć z odwagą bohaterką; można powiedzieć, iż widziano w niej godną małżonkę sławnego rycerza, tak znanego z szlachetnego charakteru i dobroci serca swego.

Hrabia *Pietor Oudinot*, iey syn, Porucznik w 5tym Regimentie Huzarów, wyjechał do *Hollandyi* do Marszałka Ojca swego.

z Rouen dnia 28. Maja:

Ogłoszono tu następującą odezwę:

Przybycie Cesarstwa i Królestwa Ichmość.

„Cesarstwo Ichmość dziś tu ziada. Dzień ten jest dniem uroczystości: należy on do tych Epok szczęśliwych; które przez uszanowanie i miłość na długie lata z pamięci nie wygasną.

„Ktoż znas nieprzypomni dawną sprawiedliwość, którą Cesarz na polu bitwy pod *Austerlitz* oddał współ obywatelom naszym składającym 57my regiment: *Kontent jestem z Normanów*, rzekł do nich Wielki Monarcha, wypełnili chwalebnie swoją powinność.

„Słowa te na zawsze pamiętne, nadał nam

prawo do iego łaski. Chlubni będąc ztąd iż ściągaliśmy na siebie uwagę naywiększego z Monarchów, powitamy go naszymi okrzykami, otoczemy go hołdem naszym, i iego znakomitą Małżonkę.

„Mieszkańcy *Rouen*, uwiadomiamy was z radością, iż się kończy czas waszego utęknienia. Słuchajcie tylko miłości, krórą tchniecie ku Monarsze. Urzędnicy wasi naypierwszemi oney będą tłumaczami.

Prezydent Miasta Rouen
(podpisano) *Demadieres.*

Bal który Ciało Muncypalne dało z powodu przejazdu Cesarstwa Ichmość, nastąpi dnia 28go w sali Kunstatów.

z Amsterdamu dnia 24. Maja.

Dzienniki Londyńskie pod dniem 18. Maja, zawierają w sobie co następuje:

„Pierwsze wiadomości, które odbierzemy z *Portugalii*, uwiadomią nas zapewne o wielkiej bitwie stoczonej między naszymi wojskami, i wojskiem któremu *Marszałek Ney* dowodzi. *Lord Wellington* przemieści główną kwaterę z *Viten* do *Almeida*, a *Marszałek Ney* posunął się ku *Ciudad Rodrigo*, któremu zagraża oblężeniem. Wojsko nasze wynosi 26 000 ludzi i w dobrym zostanie stanie. Wojsko *Portugalskiego* jest przeszło 30 000, i we trzech dobach może się z naszym złączyć. *Francuzi* mają podobno większą siłę, i awniają iż Korpus *Neya* wynosi 35 000 ludzi, że *Generał Junot* ciągnie w celu złączenia się z nim w 10,000 piechoty, i że tyleż wojska ma z *Valladolid* przybyć. *Francuzi* nadto mają liczną jazdę, i wielki park artylleryi, który sprowadzają z *Salamanca*. Przednie straże obu wojsk o kilka mil tylko są od siebie odległe. Pasma gór rozdziela one. Mimo zaufania iakie pokładamy w *Lordzie Wellingtonie* i w naszym walecznym wojsku, nie jesteśmy iednak spokojni. Bitwa nieuchronna rozstrzygnie los *Hiszpanii* i *Portugalii*. Donoszą z *Lizbony* pod dniem 8mym Maja, iż przyszedł rozkaz do wszystkich okrętów kupieckich i przewozowych, znajdujących się na *Tagu*, a żeby były w pogotowiu pufczenia się pod żagle, za pierwszym danym rozkazem. Nikt nie wie, iaki jest cel tego nadzwyczajnego rozkazu.

Z powodu kończącego się kwartału prenumeraty, Redakcyja Gazety Korrespondenta uprasza JPP. Prenumeratorów, a żeby się wcześniej raczyli zgłosić na Prowincyach do naybliższych Pocht-Altów, a w Warszawie do Kantoru tejże Gazety. — Cena Prenumeraty zwykłej,

DODATEK

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 16go CZERWCA ROKU 1810 W SOBOTE.

Dnia 10 b. m. powróciwszy Nayiaśniejszy Pan ze mszy, mianey w Kościele Katedralnym S. Jana przez JW. Biskupa *Kieleckiego*, dał temuż Biskupowi prywatną audyencyą, a potym mieli publiczną audyencyą Deputowani z miasta *Gdańska*. Będący na ich czele, w mowie swoiey wynurzył Monarsze uczucia współ-obywatelów, i polecił ich łaskawey Panu z właściwą sobie dobrocią. Nastąpiła potym przysięga JW. Biskupa *Kieleckiego* i JW. *O. Browskiego*, Woiewody, na Senatorye. Na obiedzie danym tegoż dnia u Dworu znajdował się JW. *Bourgoing*, Poseł *Francuzki* przy N. Królu Jmci, oraz wiele innych znanych osób. Dnia 12 b. m. JW. *Skarszewski*, Biskup *Lubelski*, miał prywatną audyencyą u N. Pana i Królowey Jeymości. Dnia 14 wyjechał N. Pan do *Serocka* dla obejrzenia tamczey twierdzy, i tegoż dnia wieczorem do tutejszey stolicy powrócił.

Dnia 12 t. m. Nayiaśnieysi Królestwo Jchmość wraz z Królowną Jeymością zaszczyteli obecnością swoią teatr narodowy, który z tego powodu był zręśliwym światłem oświecony i gdzie grano sztukę na ich przywitanie pod tytułem *Krakowiaki*. Licznie zgromadzona Publiczność powitała N. Królestwo Jchmość trzykrotnemi powszechnemi radośnemi okrzykami, które także i przy oddaleniu się ich powtórzone. W końcu sztuki spiewana była następująca

K A N T A T A

Z *Opery Krakowiaki* daney na przywitanie Nayiaśniejszego Króla w Teatrze Narodowym dnia 12 Czerwca 1810.

C H Ó R.

Niech żyje Oyciec Narodu,
Oyciec od wszystkich kochany,

Król z dawnych Monarchów rodu,
Przez nas do Tronu wezwany.

On przez swe mądre ustawy,
Szczęśliwą robi tę ziemię,

On wzniesie do szczytu chwały,
Waleczne *Pożaków* Plemię!

Dwóch Włościanów oddających Wawrzyny.

Wawrzyny ozdobią Ikronie,
Równie uczonych iak mężnych,
Dadzą blasku Koronie

Monarchów świata potężnych.

Że O. o Królu, składamy,
Jak Twoiey Mądrości znamę,
Na którey szczęście wspieramy,
I naszej potęgi ramię.

Dwie Włościanki oddające owoce.

Owoców mądrey twey rady,
Wszyscy doznają, Królowo!
Przez pięknych cnot twych przykłady,
Stałaś się płci żeńskiej głową.
Tobie nasłuszniey należy,
Nieść pług naszej ziemi w dani,
Jak Matce *Polskiej* młodzieży,
Jak pełney dobroci Pani.

Inne dwie Włościanki składające kwiaty.

Te wdzięczne kwiatów kolory,
Które Jey w darze niesiemy,
Są to rozlicznych cnot wzory,
Jakie w Tway Córce widziemy.

Niech zawsze kwitnąca wiosna,
Dni Jey piałuie w swym łonie,
Nam przyjdzie chwila radośna,
Gdy ją uyrzemy na tronie.

*Dwóch Grenadyerów wskazujących cztery
nowo przybyłe Departamenty.*

Przez mężstwa *Polskiego* dzieła,
Stargane więzy współbraci;
Oczyżna nasza wzrost wzięła,
I oto nowi *Sarmaci*!
Królu! te chlubną ofiarę,
Przyim od *Polskiego* żołnierza,
Z niey przywiązania bierz miarę,
Z iakim Ci los swoy powierza.

Chór Uniwersalny.

Niech żyje Oyciec Narodu,
Oyciec od wszystkich kochany,
Król z dawnych Monarchów rodu,
Przez nas do Tronu wzwany.

On przez swe mądre ustawy,
Szczęśliwą zrobi tę ziemię,
On wzniesie do szczytu sławy,
Waleczne *Polaków* plemię.

z Gdańska dnia 26 Maja.

Spodziewamy się tu powrotu Generała *Rapp*,
zaczęg naszego Gubernatora. (*Wspomniony
Generał iadco z Paryża przybył dnia 25 Ma-
ja do Strazburga.*)

z Lwowa dnia 3 Czerwca.

Na dniu pierwszym Maja, zjechał do tutey-
żego miasta JW. Hrabia *Goëss*, nowomiano-
wany Gubernator *Galicji* z żoną swoją z Do-
mu JW. Hrabiny *Thürheim*. Odwiedził Cyr-
kuly w przejeździe swoim leżące. Przyjecha-
wszy do *Wieliczki*, Administracya Powiatu
Krakowskiego, wyśła dwóch Obywatelów z
powitaniem JWgo Hrabiego. Powszechna sława
przyjazd jego do kraju poprzedziła; i zaraz
w pierwszych chwilach przybycia swego, sto-
dyczą obcowania, przyjętością do siebie w
każdej chwili, i chęcią zaradzenia doł mie-
szkańców, nadzieie w ich sercach nowy Rząd-
ca ożywił. Stanął w Pałacu Sgo *Jura*; trzy-
ma dom otwarty; daie asamble w Poniedział-

ki; gdzie familia JWgo Hrabiego z uymniacą
grzecznością wszystkich przyjmie. Obywa-
tele zgromadzeni na kontrakty Majowe w ce-
lu wywzajemnienia się, i z powodu nadziei,
iakię im początki nowego Rządzcę wróżą, da-
li na dniu zgim Czerwca B l na 600 osób wo-
grodzie *Po-jezuickim* na publicznych salach.
Droga *Cas*: od Pałacu Świętego *Jura*, aż do
ogrodu w kagańce, ogród zaś lampami był o-
świecony. W transparencie była cyfra obo-
ga JJWW. Gubernatorstwa, i herb samego o-
świecony, któren trzymała osoba w jedney ręce,
a w drugiey szalę sprawiedliwosci z napisem
pod spodem: — *Viro ordine, et Justitia claro*;
na drugiey stronie: *Præfetti Candor, veri-
que Studium, rerum omnia fausta*. — W cięż-
kich powszechnie chwilach, zbyt kumieysce gust
załtepował, któren oko wszystkich zwrócił, i w
zadziwienie wprawił. Było pięć gospodyn i
tyleż gospodarzów. Bal trwał do godziny 5tey
rano, na którym tak woyskowi, iako i urzę-
dnicy cywilni znajdowali się. — Na dniu 6tym
Czerwca daie JW. Gubernator bal u siebie. —
Te uczty poprzedził bal dla JJWW. Guberna-
torstwa przez JW. Hrabiego *Zabielskiego* Ar-
cy-Stolnika *Galicji*, i Kommandora Orderu
Sgo *Leopolda*, w domu wstajym na 200 osób
dnia 16go Maja dany.

z Berlina dnia 7 Czerwca.

Gazeta tuteysza donosi, iż Król Jegomość
mianował Barona *Hardenberg*, byłego przed
woyną Ministra Gabinetowego i Stanu, Kan-
clerzem Królestwa, i poruczył mu pod rozka-
zami swoimi naywyższą dyrekcyą interesów
krajowych. — Uwolnił Monarcha od dalszey
służby: Barona *Altenstein*, dotychczasowego
Ministra Stanu i Skarbu; Pana *Beyme*. Wiel-
kiego Kancelerza i naczelnika wydziału Spra-
wiedliwości, i Pana *Nagler*, dotychczasowe-
go tajnego Radzcę Stanu i Vice-Generalnego
Pocztmistrza.

Król Jegomość urządził na nowo naywyż-
szą Izbę Obrachunkową.

z Królewca dnia 3 Czerwca.

Pan *Clerembault*, Konsul *Francuzki*, przy-
był dnia dzisiejszego z *Paryża* do tuteysze-
go miasta.

z Hamburga dnia 6 Czerwca.

Liśty z *Berlina* donoszą, iż na pierwszej
audyencyi którą miał Feld-Marzałek Hra-
bia *Kalkreuth* u Cesarza *Napoleona*, Monar-
cha okazał mu szczególniejszy swój szacu-
nek i ukontentowanie stąd, iż w tak podo-
stym wieku był iestacze w stanie odprawienia

tak długiej i tak trudnej podróży; na co Feld-Marszałek odpowiedział: „Myśl oglądania największego z Monarchów, przywróciła mi siły młodego wieku.”

Lifty z *Berlina* potwierdzały iż dla oszczędności w wydatkach, wojsko *Pruskie* żołnierze zmniejszone do liczby koniecznie potrzebnej, i że z powodu wydawać się mających urlopów, teraźniejszy stan wojska zmniejszył się 11,000 ludzi.

z Paryża dnia 29 Maja.

Cesarstwo Ichmość przybyli dnia 26 do *Dieppe* o godzinie gtey wieczorem, a dnia 28 mieli przybyć do *Rouen*. Dnia 24 przejeżdżali przez *Bethune*, i iedli śniadanie u Pana *Delattau* Prezydenta tegoż miasta. Cesarzowa Jejmość przyjmowała z zwykłą dobrocią młode panienki, które iey koszyk z kwiatkami podały, a na znak swego ukontentowania, Pannie *Baulainour de Marles*, która miała honor do niey przemówić, podarowała zegarek ozdobiony emalią i drogiemi perłami, znafizy-nikiem wysadzany perłami.

Zdaie się bydź rzeczą pewną iż Cesarstwo Ichmość przybędą dnia 30 do *Saint Cloud*.

Piszą z *Bois la Duc*, że Marszałek *Oudinot* Xiążę *Reggio* wyjechał do *Amsztterdamu*.

Prześliczny regiment *Kiryksyerów* składający część dywizyi *Arrighi* przybył do *Paryża*. Giągnie on do *Hiszpanii*.

W *Akwisgranie* spodziewają się przybycia wielu znakomitych Osob do wód. Jest nadzieja, iż Cesarstwo Ichmość, tudzież Matka Cesarza, i Xiężna *Borghese* tam zjadą.

Donoszą z *Wersau* o czynieniu wielkich przygotowań w pałacu *Grand Trianon* na przyjęcie Cesarstwa Ichmość. Sala widowisk zupełnie jest naprawioną.

Generał Hrabia *Bronikowski* przejeżdżał przez *Orleans*, udając się do 3go korpusu wojska w *Hiszpanii*.

Muzeum historyi naturalnej dostało rybę 25 stop długości mającą; jest ona z rzadzi psów morskich: Naturaliści nazywają ją *Squalus maximus*. Ułowioną ją przy *Dieppe* dnia 7go Listopada 1808. Ryba ta ważyła 12,000 funtów; rybacy wydobyli z niey 675 funtów oleju.

Królowa *Neapolitańska* raczyła podarować bardzo piękny pierścień dyamentami wysadzany, z cyfrą swoją, Pannie *Melanii Boileau*, która miała honor bydź iey przedsta-

wioną, i podać iey *Kurs historii powszechnej*, który napisała.

W tych dniach, w kościele *Sgo Mikolajia Chardannet* odprawił się chrzest młodej panienki mającej lat 12 która urodziwszy się w czasie zawieszenia religii, ochrzczoną dotąd niebyła. Sama wymawiała wyznanie wiary. O tej panience kilka ważnych wymienić można okoliczności: jest ona wnuczką poległego Generała dywizyi *Dubois*, synowicą 6ciu innych walecznych, którzy między sobą byli brćmi i polegli na placu honoru, Oyciec iey jest człowiekiem uczonym i szanownym. Nie mając lat 4 obiechała większą część *Francyi*, opłynęła morza, zamieszkała osady *Synnamaru* w prowincyi *Guisane*, zwiedziła osadę *Surinam* wyspy *Tortole*, *Saint-Croix*, *Saint Thomas* i *Guadelupe*, Królestwa *Portugalii* i *Hiszpanii*, niesiona na przemiany na rękę swego Ojca i swojej Matki: wreszcie uyrzała oczyścić ziemię, nie wiedząc nawet o tym, że ją opuściła. W czasie tego obrzędu szanowny Proboszcz *Hure* przez przyjaźń do tej familii, miał mowę bardzo tkliwą.

Generał dywizyi *Quesnel* obiał dowództwo nad całą dywizją wojskową (krórey główna kwatery jest w *Bajonie*, na mieyscu Generała Senatora *Hedouille* powracającego do *Paryża*.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE Z HISZPANII.

Dalszy ciąg czynności Wojska w Hiszpanii.

Marszałek Xiążę *Trewizy* z dywizją 5go korpusu wojska, uderzył na dywizją nieprzyjacielską *Baleysterosa*, która zniewolona do cofnięcia się od uścia *El-Ronquillo*, udała się pasmem gór, w celu pozyskania związków z portami *Moguer*, *Huelba*, i *Ayamonte*; już Marszałek Xiążę *Trewizy* stracił nadzieję doścignienia nieprzyjaciela, gdy dnia piętnastego po przykrym marszu, przez drogi bardzo trudne, uderzył na niego przeprawiając go się przez *Rio Tioto*, przy *Zalamea la Real*; nieprzyjaciel został przełamany i do zupełnego nieładu przywiedziony, 700 ludzi zostawił na placu, a 150 w niewolę mu zabrano, reszta rzucając broń rozproszyła się i do granic *Portugalskich* uciekła. Xiążę *Trewizy* posuwa się ku *Ayamonte*, i ściga szczątki dywizyi *Baleysterosa*.

Kolumna wysłana na góry oddzielające Prowincję *Kordug* od *Estamadury* uderzyła na nieprzyjaciela w *Valsequillo*; uбиła mu 80 ludzi i 30 zabrała w niewolę. Szef batalionu

Bony i Kapitan wołyżerów Robin z 51go Regimentu szczególnie się popisali.

Zdobycie *Matagorda* dało łatwość pierwszemu korpusowi wypędzenia eskadry nieprzyjacielskiej, i bombardowania *Kadyxu*.

— *Dnia 31.* — Minister marynarki, który towarzyszył Cesarzowi Jegomości w podróż, przybył dnia onegdajszego wieczorem do *Paryża*.

Cesarstwo Ichmość co chwila są spodziewani.

z Agen dnia 23 Maja.

Dnia 18go i 19go b. m. 10 gminów tutejszego Departamentu zniszczonych od gradu zostało, którego wielkość niezmierna raniła wiele ludzi i bydła, potłukła okna, popsuła drzewa, i odięła wszelką nadzieję żniwa. Grad był wielkości gęsiego jaja, a ważył pół funta. Burza ta tak gwałtowna, i tak niszcząca, kwadrans tylko jeden trwała.

z Havre dnia 28 Maja.

Dnia wczorajszego o godzinie gtey wieczorem Cesarstwo Ichmość przybyli do tutejszego miasta. Prezydent na czele rady municipalnej, przyjmował ich o 500 kroków za miastem, gdzie wystawiono wspaniałą bramę tryumfalną. Powitał Cesarza Jegomości podając mu klucze od miasta.

z Sewilli dnia 29 Kwietnia.

Odbieramy wiadomość ze wszystkich pogranicznych prowincyi, iż ci obywatele, którzy są w stanie noszenia broni, gorliwie wpisują się do gwardyi obywatelskiej; i postanowili bronić siedlisk swoich przeciw napadom łotrów, którzy się wtłumy w *Kordui* zebrali. Dnia 26go Kwietnia schwytano 14, których wkrótce mają tu sprowadzić i sądzić. Władze Alkadowie walecznie stawiają na czele batalionów gwardyi obywatelskiej, które łotrów ścigają.

Donoszą z *Kordui*, że Pułkownik *Baufsain* na czele połączonych wojsk *Francuzkich i Hiszpańskich*, wszedł do *Olbera*, miasta opasanego murem, i bronionego od 400 żołnierzy, którzy słaby opór czyniąc cofnęli się utraciwszy 40 ludzi. Wtedy Pułkownik niezwłocznie wyruszył ku *Grazalema*, które zdobył mimo przykrych dróg i skał urwistych, po których się wdzierał, tudzież oporu rokoszników, którzy zamknąwszy się w domach swoich, ze wszystkich stron rzęśliły na wojska nasze sy-pali ogień. Nieprzyjaciół zupełnie został roz-pędzony.

Stosownie do wyroku Króla Jmci, płaca

Prefekta wynosi 60.000 realów, Podprefekta 20.000, Sekretarza generalnego 20.000, Konsyliarza prefektury 6 000.

Prefekt ma 6.000 realów na wydatki bióra, a Podprefekt 4 000.

Król wyrokiem swoim pod dniem 21 powiększył pensyą wszystkich Proboszczów dy-ecezyi *Sewilskiej*.

Monarcha raczył mianować Kwatermistrzami swego wojska Brygadyerów *Don Carlos Peaux* i *Don Carlos Reding*.

Wyrok pod dniem 18 b. m. zwołuje wszystkie stany Królestwa. Srodek ten sprawił wielkie w całej *Hiszpanii* wrażenie. Od dawnego czasu Junta obiecywała zwołanie stanów, i ludziła naród płonnemi nadziejami. *Hiszpania* winna to dobrodziejstwo swemu nowemu Monarcho.

Członki składające Muncypalność w *Jean*, umocowane wyrokiem Królewskim do mianowania Officerów gwardyi obywatelskiej, chcąc dać przykład odwagi i nieinteresowności, wszyscy się zapisali za prostych żołnierzy; a nominowali na Officerów prostych obywateli.

Król Jmość chcąc powściągnąć zachwalstwo niektórych łotrów, którzy zbroyną ręką mieszałą spokojność publiczną, i napaścią na życie i majątki obywateli spokojnych, dopuszczając się wszelkich bezprawów i zbrodni, wydał wyrok, ażeby w każdej stolicy prowincyi *Andaluzyjskich*, utworzono Juntę kryminalną nadzwyczajną, złożoną z 5ciu Sędziów, mających sądzić obwinionych o szpiegostwo, i zaciąganie ludzi do wojska nieprzyjacielskiego, o bunt zbroyną ręką, i o spiski przeciw rządowi.

Równie wyrok Królewski pozbawia wszelkiego urzędnika cywilnego, duchownego, lub wojskowego, któryby nie wypełnił przysięgi wierności, pensyi, iaka mu jest wyznaczona.

z Wenecyi dnia 15 Maja.

Robią tu bardzo śpiesznie w warsztatach naszych około budowy nowych okrętów wojennych. Zaczęto już pięć liniowych okrętów, z których dwa wkrótce będą skończone. Wszystkie te okręty są bardzo lekkie; aby je spuścić na morze, wykopano i rozszerzono kanał prowadzący z Arsenału do morza. Jedna fregata, dwa brygi i jedna Korweta, gotowe są do wypłynienia; naprawiono po części 14 okrętów *Rosyjskich*, tu się znajdujących. Piękna fregata *la Couronne* jest w stanie wypłynienia na morze.

z Stutgardu dnia 31 Maja.

Pan *Jouannin*, sprawujący interesy *Francuzkie* w *Persyi*, tudzież *P. Nereiant*, tłumacz legacyi przybyli tu; iadą oni do *Paryża*.

z Kajsela dnia 29 Maja.

Wkrótce nastąpi przez publiczną licytacyą sprzedaż znacznych dóbr, należących do 6 Książców *Panięńskich*, w Królestwie *Westfalskim*.

z Auszpurga dnia 28 Maja.

Więść się rozchodzi, iż *Austryja* odstępuje części *Polski*, którą posiada, i że z inney litery bardzo korzystnie wynadgródną zostanie.

z Inspruka dnia 24 Maja.

Hrabia *Drouet* General dywizyi, mający główną swoję kwaterę w tutejszym mieście. Dwie dywizye woyska *Bawarskiego* wynoszące 24 000 ludzi, są rozstawione w całym *Tyrolu Niemieckim*, i lubo zupełnie spokojność panuje, wysyłaia jednak niekiedy liczne patrole na góry.

Od brzegów Menu dnia 29 Maja.

Baron *Montgelas* Minister Stanu Króla *Bawarskiego*, miał już wyjechać z *Paryża* i za kilka dni spodziewano się przybycia jego do *Monachium*.

Na granicy *Niemieckiej* we wsi *Badenskiej* zwanej *Kork* wystawiono bramę tryumfalną dla Cesarzowy *Francuzów*, iadącej z *Wiednia* do *Paryża*, i dano następujący napis: *Memór Germaniae (Pamiętayı o Niemcach.)*

Nadesłano nam do umieszczenia następujący artykuł w języku *Francuzkim*.

DECRET IMPERIAL

Au Palais de Compiègne le 25

Mars 1810.

NAPOLÉON Empereur des *François*, Roi d'*Italie*, Protecteur de la Confédération du *Rhin*, Médiateur de la Confédération *Suisse*.

Voulant marquer l'époque de notre mariage par des actes d'indulgence et de bienfaisance.

Notre Conseil d'Etat entendu nous avons décrété et décrétons ce qui suit:

TITRE V.

Amnestie.

Article 8. — Amnestie est accordée à tous sous-officiers, et soldats de nos troupes de terre et de mer, et à tous gens de mer qui étaient en état de desertion, soit qu'ils aient été condamnés ou non, à l'époque de la date du présent décret.

Art. 9. — L'Amnésie sera entière et absolue pour les déserteurs dont la desertion aura eu lieu avant le 1^{er} Janvier 1806.

Art. 10. — Les Individus dont la desertion est postérieure au 1^{er} Janvier 1806 seront tenus rentrer dans les Corps de l'Armée.

Art. 11. — Ceux des déserteurs qui ont été condamnés et qui seraient actuellement détenus dans les ateliers ou dans les prisons civiles et militaires, seront conduits par la Gendarmerie aux Corps, qui seront désignés par Notre Ministre de la Guerre.

Art. 12. — Tout déserteur condamné ou non condamné, mais non détenu, devra, pour jouir du bienfait de l'amnésie, se présenter au plus tard dans le délai de deux mois, à dater de sa publication, soit à l'inspecteur ou sousinspecteur aux revues, soit au Commissaire des Guerres, soit au Préfet ou au Sous-Préfet de l'arrondissement, pour faire sa déclaration de repentir et de demande de service.

Art. 13. — L'Amnésie sera entière et absolue pour les Déserteurs des troupes de la marine et les Gens de mer, dont la desertion sera antérieure au 1^{er} Janvier 1806. Ceux dont la desertion sera postérieure au 1^{er} Janvier 1806, seront tenus de reprendre du service: ils devront, s'ils sont sur le territoire Européen de l'Empire, se présenter dans le délai de deux mois, soit aux Commissaires de l'inscription maritime, soit aux autres Officiers, civils et militaires désignés par l'Art. 12 ci dessus; ils feront la déclaration prescrite par le même Article: ils seront dirigés sur le Corps ou le port le plus voisin, d'après le besoin du service, ou bien ils recevront un congé provisoire et limité.

On suivra, pour les Déserteurs de terre et de mer qui sont hors du territoire Européen de l'Empire, les dispositions de l'Article 4 de Notre Décret du 12 Aout 1807. (*)

(*) Art. 4. du Décret du 12 Aout 1807 le délai accordé aux Sous-officiers et Soldats de nos troupes de marine, aux ouvriers militaires, et gens de mer qui sont hors du territoire européen de l'Empire pour se rendre dans un de nos Corps est fixé à six mois, pour ceux qui sont en Amérique, ou dans les pays hors de l'Europe qui tiennent à la méditerranée et à l'Océan jusqu'au Cap de bon esperance et à 18 mois pour ceux qui ont passé au delà du Cap de bon esperance et en Asie.

Art: 14. — Tout déserteur arrivant au Corps qui lui aura été assigné, recevra son acte de remission en passant sous les Aigles: il prêterait immédiatement après le serment prescrit par le Senatus Consulte du 18 Mai 1804.

Art: 15. — Remission entière et absolue est accordée à tous les refractaires des Classes antérieures à 1806; et il ne sera exercé aucune poursuite pour le recouvrement de ce qui pourrait être encore dû sur les amendes dont les parens sont civilement responsables.

Art: 16. — Les refractaires des Classes de 1806, 1807, 1808, 1809 et 1810, sont aussi amnistiés, mais à la condition de servir.

Art: 17. — Les refractaires amnistiés des cinq Classes ci-dessus seront tenus de se représenter dans le délai de 3 mois, à dater de la publication du présent décret, devant le Préfet ou devant un Sous-préfet du Département où ils se trouveront.

Art: 18. — Les Refractaires amnistiés désignés dans l'Article ci-dessus, auront la faculté de choisir le Corps de l'Armée dans lequel ils désireront servir, et pourvu qu'ils réunissent les qualités physiques nécessaires, ils recevront immédiatement des feuilles de route pour s'y rendre.

Art: 19. — Les Préfets et Sous-préfets pourront destiner pour servir dans les troupes ci-après désignées, le nombre des conscrits amnistiés qui seroit nécessaire pour le complettement des dites troupes.

Savoir:

Pour les Basses Pyrénées

— les Landes . . .

— la Gironde . . .

— Lot et Garonne . .

— Tarn et Garonne . .

— Gers . . .

— Pyrénées . . .

— Garonne (haute) . .

— L'Ariege . . .

— Les Pyrénées Orientales . . .

— l'Aude . . .

Dans les Bataillons
des Chasseurs des
montagnes.

Pour les Départemens
maritimes

Dans les Compagnies
des Canoniers Gardes-
côtes.

Pour les sept Départemens de la 1re
Division militaire

Dans la Garde municipale de Paris.

Pour les Départemens
des deux Nethes de
la Lys et l'Escaut.

Dans la Cohorte dite
de l'Escaut.

Pour tous les Départemens de l'Empire } Dans les Compagnies
de réserve.

Article 20. — Il ne sera plus exercé aucune poursuite pour le recouvrement de ce qui pourrait être dû sur les amendes et frais dont les parens sont civilement responsables pour les refractaires antérieures en 1806 dont il est parlé à l'Article 15; ces poursuites cesseront à l'instant. Les poursuites exercées contre les parens des refractaires dont il est question Article 16, seront seulement suspendues pendant le délai accordé aux refractaires pour se représenter: elles seront reprises aussitôt après l'expiration du délai, si les conscrits refractaires ne sont pas représentés et si les parens n'en justifient.

Art: 21. — Les dispositions du présent Décret ne seront en aucun cas applicables à un délit postérieur au 30 Mars.

Art: 22. — Les Déserteurs admis à reprendre du service, qui, après s'être volontairement représentés, ne rejoindront pas les drapeaux, seront punis comme coupables de désertion par récidive. Les refractaires qui après s'être volontairement représentés ne se rendront pas à leur destination, seront condamnés comme déserteur.

Art: 23. — Nos Ministres sont chargés, chacun en ce qui le concerne, de l'exécution du présent décret qui sera inséré au Bulletin des Lois. (signé) N A P O L E O N.

par l'Empereur

le Ministre Secrétaire d'Etat

(signé) H. B. Duc de Bassano.

Le Ministre de la Guerre,

(signé) Duc de Feltre.

Pour Copie conforme:

Le Directeur Général des Revues
et de la Conscription Militaire.

(signé) Comte Dumas.

Addition finale.

Monsieur le Résident de France délivrera aux individus habitans dans le Duché de Varsovie qui auraient à profiter des bienfaits du Décret susdit et qui se présenteraient à lui, des Passe-ports qui feront mention de la demande, et où il sera prescrit aux pétitionnaires de se rendre devant l'un des fonctionnaires publics indiqués par les Articles 12 et 17 du Décret, pour y faire la déclaration et y recevoir une destination ultérieure.

Dopisując najwyższych rozkazów Najjaśniejszego Pana, Sąd Kassacyjny rozpocznie czynności swoje dnia 19 bieżącego miesiąca, w Pałacu zwyczajnych posiedzeń Rady Stanu. Pisarz Sądu Kassacyjnego uwiadamią o tym publiczność i strony interesowane, donosi iż w dniu wyżej wspomnianym o godzinie 11 zrana pierwsze posiedzenie publiczne otwarte zostanie.

(podpisano) L. Osinski,
Pisarz Sądu Kassacyjnego.

Prezydent Policji Miasta Stołecznego *Warszawy*. — W skutku zalecenia Rekrutem JW. Ministra Policji dziś sobie wydanego, uwiadamia Publiczność, iż odtąd z *Warszawy* w kray tutejszy wyjeżdżać, lub z Xięstwa do *Warszawy* przybyć chcące Osoby, bez mienia Paszportów do miasta wpuszczane będą, i z niego wyjeżdżać mogą; Nazwisko swoje jednak, charakter i myślice zkąd przyjeżdżają, lub gdzie wyjeżdżają, oświadczać w R. gatkach Rewizorom Policji dla zpisania w Raportach, są winne; z zagranicy zaś przybywający, lub z Xięstwa *Warszawskiego* wyjeżdżać chcący, zwykłemi Paszportami opatrzeni być muszą. — Dan w *Warszawie* dnia 14go Czerwca 1810 roku.

Zabłocki, Pre: Pol: M. S. W.
J. Leśkiewicz, Sekr:

OMYŁKA

W obwieszczeniu Trybunału Cywilnego pierwszej Instancji Departamentu *Płockiego*, wydanym dnia 10go Kwietnia r. b. względem summy przylądzonej W. Janowi Adamowi Korwin *Wyszkowskiemu*, Podpułkownikowi wojsk *Polskich*, na dobrach *Tłuchowku* hypotekowanej, trzy razy w *Gazecie Korrespondenta* to jest w Nrach 34, 35 i 36 umieszczonym, zaszła przez niedokładne pisanie omyłka w nazwisku dobr, gdyż zamiast *Płuchenko*, powinno być *Tłuchowko*.

OBWIESZCZENIA.

2) Trybunał Pierwszej Instancji Departamentu *Warszawskiego*. — Podać niniejszym do wiadomości publicznej, iż Dobra Polkow w Administracji Sądowej będące, pod samą *Warszawą* położone, od Świętego Jana Chrześcijała roku bieżącego w trzech letnią Dzierżawę więcej daćemu przez Licytację publiczną puszczane zostaną, pod warunkami pryncypalnym.

Imo iż utrzymujący się przy Posessyji postąpią na terminie Licytacji kwotę dzierżawną w półrocznych ratach, do Depozytu Trybunału regularnie składać będą.

zdołać przysiąc na siebie wszelkie podatki, furáže i ciężary publiczne, bez bonifikacyi, również, iż ulżecenia bez bonifikacyi żądania, wszelkie na gruncie potrzebne reperacye Budowli, w szczególności dsięgie Talerow nie przachodzą.

zto iż wystawi kautę połowę Summy roczney Dzierżawney wynoszącą, na zabezpieczenie dotrzymywania warunków kontraktu i niepustozewia Dobr.

Zyszący sobie Dzierżawienia Dóbrzeccy h, stawiają się w Izbie Audyencyonalney Trybunału 1szej Instancji Departamentu *Warszawskiego* wydziału pierwszego, w dniu 22 Czerwca roku bieżącego o godzinie 4tej po południu przed delegowanym Urodzonym Marcelem Trzeźwickim Assessorem, i off renacye swe podadają; największy daćemu Posessyji Dzierżawnej przynależne słońcie. O stanie Dóbr tych sainformować się można u Ur. Czempinńskiego, Notaryusza publicznego Departamentu *Warszawskiego*, tych Dóbr Kuratora i z Akt w Archiwum Sądu Trybunału będących. — Dniało się w *Warszawie* w Pałacu Sądowym na ślady, dnia 7go Czerwca 1810. Asst. Grabieński Prezes. — Jesiorański Sek.

1) Sąd Podądkowski Łęczycki na mocy Rezolucyi Prześnietnego Trybunału pierwszej Instancji Departamentu *Warszawskiego* uwiadamia że Dobra Karśnica w Powiecie Łęczyckim położone, zawierające Sto piętnaście Korcy *Warszawskich* wysłowu na Osiminy, mające w części Grunt Pasenny, Las i pastwisko, w dniu 24tym Czerwca roku bieżącego przez Licytację publiczną wypuszczone w zupełną aręde, słońtą; Anszlaga w Sądzie swoim dościsć każdego czasu można. Dan w Łęczycy Piątego Czerwca 1810.

Grabliki Podądek.

1) Sąd Podądkowski Łęczycki na mocy Rezolucyi Prześnietnego Trybunału pierwszej Instancji Departamentu *Warszawskiego*, uwiadomia że Dobra Mierczyń, i Kosiów w Powiecie Łęczyckim położone w Gruncie dobrym i w Pastwisku h, mające Siedemdziesiąt i Pięć Korcy wysłowu Osimnego w części znane: Psołnicy, Młyn Wodny, w dniu 24go Czerwca w Łęczycy przez publiczną Licytację w Aręde wypuszczone zostaną; Anszlaga każdego czasu w Sądzie dościsć można. Dan w Łęczycy 5go Czerwca roku 1810.

Grabliki Podądek

3) Niżej podpisany Jego Królewsko Xiążęcey Mości Pisarz Aktowy Publiczny Powiatu Czerłkiego — Podać do wiadomości Publicznej, iż Części Dóbr, Bikowa, Brankowa, Branieckiej Woli w Powiecie Czerłkim Departamentu *Warszawskim* nad Rzeką Pilicą, zaś Pokrzywna z całym swym ograniczeniem za tą Rzeką Pilicą, teraz w Departamencie Radomskim położonych, z Borami, Lasami, Łakami nad Rzeką Pilicą położonych, Polami pierwszoy i drugiey Klasy powszechnie uważanymi. Jesiorami, Pastwiskami obfarszami po obu brzegach Pilicy leżącymi, z wolnej ręki na żądanie Sukcesorów niegdą Wgo Teodora Zbrońskiego, rzeccy h Dóbr Dsiędzica bezpotomnie zmarłego, przez publiczną Licytację na dniu 18tym Czerwca roku bieżącego, w Mieście Górze w Kamienicy JPau Zygmuntowey Deuts wiccy nad Summę 160,000 Złoty h *Polskich* w grubey srebrney monecie na szacunek takowey Dóbr ułtanozoną, daćemu, aprzedaa słońtą. — Zyszący więc sobie nabycia takowey mienności, na powyżcy namięnionym, jako jedynym Licytacji terminie, o godzinie 10tej zrana stawiać się ma, gdzie też Dobra wiccy da-

ięcemu na Działalstwo przybije bądź. — Nadto życzący sobie powiększa wiadomości o kondyacych sprzedaży, i o stanie tych Dóbr, do Kancelaryi Sądu Pokoju Powiatu Czerkieskiego, w mieście Gorzo odbywającego się. — Nadto się ma, gdzie w każdym czasie o tychże kondyacych będzie mógł powziąć dokładną Informacyę.

Dan w Czerkiku dnia 28go Maja 1810 roku.

Jan Pomian Oftronecki, J. K. X. Mości.

Pisarz Aktowy Publiczny Powiatu Czerkieskiego.

D O N I E S I E N I A.

3) Nadworny Poczt- Amt. uwiadomienia, iż zaczęwszy od dnia 15 Czerwca c. Pocztą Łomżyńską zamiały co dotąd we Czwartek wieczorem odchodzi, we Czwartek zrana, nappóźniej o godzinie itey z Warszawy wyprawianą będzie. — w Warszawie dnia 7go Czerwca 1810.

Danielski.

1) Między Grochowem i ulicą Lésną, iadąc, w tey dytancyi wypadła dnia 10 Czerwca z walizy przy koczku para Piśtoletów *Kuchenreyter* w srebro oprawnych; ktoby je znalazł, ma się zgłosić do Kantonu Gazety Korrespondenta, a odbierze przyzwoitą nagrodę.

1) Niżej podpisany przez Testament i racę familiyną, poświadczony Opiekun dla nieletnich po: s. p. Janie Bogatku Stolniku Młsczonomskim poświadczył Dzieci, donosi Prześwietney Publiczności, iż w terminie dnia 20 Czerwca r. b. i następujących dui posoftość ruchoma poniebofzeszku składająca się z różnyh Effektów, iako to sukien męskich i paśów, bielizny różney, tak stołowej iako i inney, pawilonu adamałskowego i Makaty iedwabney, sreber, kłaynotów, porcellany, Faianu, żelazka różnego, miedzi, cyny, szkła, meblów, i sprzętów drewnianych różnych, lamizastów, powozów, i zaprzęg, bydła, i trzody, na mocy uchwały Rady familiyney przez publiczną Licytacyę, przed Urzędnikim publicznym we wsi Bogufrycach Selskieskich odbywać się mającą, za gotowe pieniądze sprzedawana będzie; życzący sobie nabycia wyżej wyrażonych Effektów, zachce się powyżej oznaczonego terminu na miejscu przeznaczonym stawić, i więcej dać przybycia naliczowanej raczy oczekiwać i za wyliczeniem w gotowaniu oharowawoy przez siebie kwoty, wydaćia zakowey spodziewać się ma. — Dzieło się w Rawie dnia 8go Czerwca 1810 Roku. J. Pikański Opiekun.

L I C Y T A C Y A.

1) Podaje się do wiadomości, iż dnia 19 m. b. o godzinie trzey po południu na ulicy Napoleona w domu dawniey Teperowskim na tyle pod Nrem 495 przed Ur: Josefem Krzewińskim Burzabią Trybunatu, będą sprzedane więcej daćcemu za gotowe w grubey monacie pieniądze srebra następujące: 1mo Dwie wazy wielkie z posłumentami nowym faionem zrobione. — 2do Cztery wielkie blaty. — 3tio Dwadzieścia dwa okrągłych pulmisków. — Waga zaś urzędowina okazana licytującym iostanie. Proba zaś i znak menniczny na tych srebrach znajduie się.

1) Na żądanie Gubernii Cywilney Podolskiej, obwiezasa się Ur: Michał Traciński ażeby się zgłosił do teyże Gubernii dla odebrania złożonych dla schronienia

w Podolskiej powsszechney opiece, sześciu set pięćdziesiąt sześciu rubli i kopiek srebrnych pietnastu, między szesiedm i pół kopiek, na mocy Dekretu Komissyi Bankowey Warszawskiej od JW. Woiewody Walewskiego onemuż przysądzony h.

1) Stosownie do resolucyi Prześwietnego Trybunału zwłasy Inflantey Departamentu Płockiego pod dniem 30 Maja Roku 1810 wypadley, na wyraźne żądanie W. Teodora Kraiewskiego Pisarza Aktowego Powiatu Mławskiego, Opiekuna małoletnich Adama i Maryanny Narzymskich, wypuszczone będą tychże nieletnich Dobrą na rok ieden w dzierżawę, przez publiczną Licytacyę więcej daćcemu: Dobra Zbrożki i Winnicka w Parafii Winnickiej, Powiecie Pultuskim, między Nasielskiem i Pultuskim leżące, blisko spławney rzeki Narwi. Na obydwóch folwarkach iest wysiewu oziminy iako to: Pszenicy Korcy miary Warzawskiej 59, żyta kor: 136 ćwierci 3; ięczmienia kor: 30 ćw: 1, grochu kor: 12 ćw: 1, owsa kor: 210 ćw: 2, gryki kor: 3 ćw: 1, iarki kor: 4, prosa gary 8, rzepnizy gar: 4. Ogrody dobre obitane i wsiyfiko iak nałepiyy zagospodarowane. Siana około 8a fur na obydwóch folwarkach. Propiacza znaczna browarom, miłay dwa. — Termin licytacyi pierwszy i ostatni wynaczony iest in loco na dzień 22 Czerwca r. b. przed Delegowanym Asesorem wspomnianego Trybunału W. Grabowskim. O warunkach licytacyi i przyszanu wyciągpietey Isotraty każdy swopół nabiegających powiastć może dokładną Informacyę na gmuinie Dobr Zbrożki u W. Narzymskiej, tamże mieyskającej, w Mławie u W. Krawskiego Opiekuna, — w Plocku u Delegowanego W. Grabowskiego.

1) Niżej podpisany ma honor doniesić Prześwietney Publiczności, iż w Kolekcie Loteryczney isoge można dostać całe i rozdzielne Losy do Loteryi 4tey Kłasyzney Xiśtwa Warszawskiego, zarządzącą prądą uslugę. — w Łowianowie 12 Czerwca 1810.

Bardtko. Pocztmistrz.

1) Polsalsza Grochow Dzierzanowskiarzyna zwasa, gdzie dotychczas komora granicznabyła o ćwierć mili od Przi położona, iest do wypuszczenia z wolney ręki w Dzierżawę trzechletnią. Pomiśkanie marowane s Officyę, wygody wszelkie, obitość łak i pałwak, budynek do gorzeli i browaru. Pańszczyzna ludzi. Położenie na publicznym trakcie od Galicyi i Rolsyi, są własności tay wsi. — Ktoby sobie życzył dzierżawę tey podług się, raczy się udać do Włascicieli w teyże wsi mieiskających, a tam przekonany się o istotnym położeniu okoliczności, dogadac swaydzie proponoye, a łatwo nawet do przytłapienia do kontraktu.

1) W Handlu korzeanym Jana Bętkowskiego przy ulicy Fietz w proft ulicy Długiey pod Nrem 249. znajduie się woda Selterska świeża, oraz i wesle przedni gatunek Havana Cigaro.

Cena zboża na targach w Warszawie i Pradze.

Od dnia 9go do 15go Czerwca.	Złote Pol.	Gr
Pszemicy Korzec	22 do 28	—
Zyta	8 — 9	15
Jęczmienia	8 — 9	—
Owsa	7 — 8	15
Grochu	16 — 18	—